

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wojciechowski

w sprawie dyscyplinarnej obwinionego adw. M. W.  
obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 80  
ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o advokaturze w zw. z § 1 ust. 2 Zbioru  
Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu  
po rozpoznaniu w dniu 24 września 2025 r. w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej  
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.  
kasacji wniesionej przez obwinionego  
od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 16 marca 2024  
r., sygn. akt [...], utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby  
Adwokackiej [...] z dnia 23 stycznia 2023 r., sygn. akt [...]

### **postanowił:**

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć obwinionego adw. M. W. wydatkami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 zł.**

## UZASADNIENIE

Adwokat M. W. został obwiniony o to, że: w dniu 24 marca 2022 r. w godzinach popołudniowych wykonywał czynności zawodowe w stosunku do wybranych klientów, mimo orzeczonej niezdolności do pracy przez lekarza w dniach od 17 do 26 marca 2022 r., potwierdzonej zaświadczeniem lekarskim z

dnia 16 marca 2022 r., które stanowiło usprawiedliwienie nieobecności oraz było podstawą do odroczenia rozprawy wyznaczonej na ten sam dzień, tj. 24 marca 2022 r. o godzinie 11:15 w sprawie o sygnaturze [...] zawisłej przed Sądem Okręgowym [...] w [...], co wywołało skutek w postaci poniżenia w opinii publicznej zawodu adwokata i podważania zaufania do tego zawodu, tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 Prawa o adwokaturze w zw. z § 1 ust. 2 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu.

Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej [...] orzeczeniem z dnia 23 stycznia 2023 r., sygn. akt [...], uznał obwinionego adw. M. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego i za to, na podstawie art. 80 w zw. z art. 81 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo o adwokaturze, wymierzył mu karę nagany (pkt 1). Na podstawie ust. 1 pkt 1 Uchwały Nr 72/2022 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 22 października 2022 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego zasądził od obwinionego adw. M. W. zryczałtowane koszty postępowania dyscyplinarnego w wysokości 3 000 zł za dochodzenie dyscyplinarne na rzecz Izby Adwokackiej [...] (pkt 2). Na podstawie ust. 1 pkt 2 Uchwały Nr 72/2022 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 22 października 2022 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego zasądził od obwinionego adw. M. W. zryczałtowane koszty postępowania dyscyplinarnego w wysokości 3 000 zł w postępowaniu przed Sądem Dyscyplinarnym I instancji na rzecz Izby Adwokackiej [...] (pkt 3).

Po rozpatrzeniu odwołania wniesionego przez obwinionego, Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzeczeniem z dnia 16 marca 2024 r., sygn. akt [...], utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie (pkt 1) oraz zasądził od adw. M. W. na rzecz Izby Adwokackiej [...] kwotę 3 000 zł tytułem kosztów postępowania przed Sądem II instancji (pkt 2).

Od powyższego orzeczenia kasację wniósł obwiniony, zaskarżając je w całości na jego korzyść. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażąco obrazę:

1. art. 80 ustawy prawo o adwokaturze w zw. z § 1 ust.2, § 8 i § 43 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu poprzez rażąco błędną

wykładnię tych przepisów polegającą na nieuzasadnionym przyjęciu, że obwiniony adwokat M. W. swoim zachowaniem spowodował „poniżenie w opinii publicznej zawodu adwokata” i „poderwał zaufanie” do tegoż, w sytuacji gdy w zachowaniu tym brak było jakichkolwiek znamion przewinienia dyscyplinarnego albowiem w *in tempora crimini* obwiniony znajdował się w swoim miejscu zamieszkania, w którym prowadził także kancelarię adwokacką i tym samym przyjmowanie wybranych klientów - jedynie w zakresie odbierania dokumentów, w godzinach dyżuru w kancelarii, bez opuszczania miejsca zamieszkania - było zgodne z treścią zaświadczenia lekarskiego, które zalecało przebywanie w warunkach domowych;

2. art. 87 Konstytucji RP w zb. z art. 1 pkt 1 Uchwały nr 72/2022 NRA w zb. z art. 7 Konstytucji RP *a contrario*, co objawiło się zasądzeniem od obwinionego zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego w wysokości: 3 000 zł pomimo braku podstaw do powyższego zasądzenia, a to z uwagi na fakt, że uchwała samorządu zawodowego nie stanowi „źródła prawa” zaś każde zasądzenie kosztów musi znajdować swoje uzasadnienie w ustawie lub rozporządzeniu, a Okręgowa Rada Adwokacka [...] nie uzyskała – na gruncie Konstytucji RP - prawa do stanowienia „aktów prawnych” obowiązujących jej członków.

Podnosząc tak sformułowane zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 16 marca 2024 r., sygn. akt: [...] oraz orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej [...] z dnia 23 stycznia 2023 r., sygn. akt [...] w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, wobec czego podlegała rozpoznaniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że stosownie do treści art. 91a ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2024 r. poz.

1564), zwanej dalej „u.p.a.”, kasację wnosi się od orzeczenia wydanego przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny w drugiej instancji, przy czym, stosownie do treści art. 91b u.p.a. kasacja może być wniesiona z powodu rażącego naruszenia prawa jak również z powodu rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej. Z powołanych przepisów wynika, że kasacja nie jest środkiem zaskarżenia służącym weryfikacji poprawności rozstrzygnięcia wydanego w I instancji. Oznacza to, że w kasacji nie jest dopuszczalne stawianie zarzutów, które w istocie są skierowane do orzeczenia sądu dyscyplinarnego I instancji. Sąd Najwyższy nie jest bowiem umocowany do ponownej weryfikacji orzeczenia pierwszoinstancyjnego, gdyż temu służy wyłącznie postępowanie odwoławcze, a takie zostało w sprawie przeprowadzone.

Należy podkreślić specyfikę związaną z usytuowaniem Sądu Najwyższego w strukturze organów związanych z postępowaniem dyscyplinarnym wszystkich przewidzianych w ustawodawstwie zawodów zaufania publicznego, w tym w odniesieniu do odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokatów. Sąd Najwyższy nie jest kolejnym sądem dyscyplinarnym przyporządkowanym do tej struktury. Ustawodawca nałożył na Sąd Najwyższy jedynie obowiązek kontroli prawidłowości postępowań odwoławczych wyłącznie z punktu widzenia zgodności tego postępowania z prawem oraz adekwatności orzekanych w tym postępowaniu dolegliwości. W modelu kontroli postępowań dyscyplinarnych określonych zawodów zaufania publicznego chodzi zatem o to, aby najwyższy rangą sąd państwa miał możliwość weryfikacji prawidłowości realizacji określonych zadań, jakie prawodawca przewidział dla określonych korporacji zawodowych w kontekście pewnych uprawnień władczych, jakie tym korporacjom przysługują w ramach sądownictwa dyscyplinarnego. Należy jednocześnie podkreślić, że obowiązki Sądu Najwyższego, jak już wcześniej zaznaczono, nie pokrywają się w żadnej mierze z obowiązkami sądu odwoławczego, gdyż kontrola prawidłowości postępowania dyscyplinarnego została ograniczona wyłącznie do płaszczyzny stosowania prawa przez sąd dyscyplinarny odwoławczy i odbywa się w płaszczyźnie kasacyjnej, a więc z natury rzeczy wyjątkowej, ukierunkowanej na stwierdzenie tylko szczególnej rangi uchybień, których zaistnienie dyskwalifikuje w ogóle zaskarżone orzeczenie sądu dyscyplinarnego II instancji, powodując, że nie sposób zaakceptować jego istnienia w obrocie prawnym (por. postanowienia Sądu

Najwyższego: z 14 marca 2024 r., II ZK 74/23; z 26 lipca 2024 r., II ZK 14/24; z 21 listopada 2024 r., II ZK 84/24; z 11 grudnia 2024 r., II ZK 66/24; z 21 lutego 2025 r., II ZK 85/24; z 27 marca 2025 r., II ZK 75/24).

Konsekwencją treści art. 91a ust. 1 u.p.a. i 91b u.p.a. jest także to, że w kasacji można podnieść zarzuty wyłącznie natury prawnej, co oznacza, że w postępowaniu kasacyjnym wykluczone jest kwestionowanie ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy, także w modelu kontroli postępowań dyscyplinarnych zawodów zaufania publicznego, jest bowiem sądem prawa i zakresem jego kognicji w ramach postępowania kasacyjnego jest objęte jedynie badanie zaskarżonego orzeczenia z punktu widzenia zgodności z prawem, w dodatku, jak już wspomniano, w sposób kwalifikowany, odmienny od kontroli odwoławczej. Na skarżącym kasacją ciąży zatem obowiązek wykazania nie tylko istnienia określonego uchybienia sądu odwoławczego, ale także jego kardynalnego, kwalifikowanego charakteru, które dyskwalifikuje zaskarżone orzeczenie i nakazuje jego uchylenie.

Analiza treści wniesionej kasacji nie wskazuje, aby w postępowaniu odwoławczym w sprawie obwinionego adw. M. W. do takich uchybień doszło w zakresie żadnego z podniesionych zarzutów.

Zarzut z pkt. 1 kasacji nie zasługuje na uwzględnienie. Raz jeszcze podkreślić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wnoszonym od orzeczenia wydanego przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny, a nie od orzeczenia pierwszoinstancyjnego, co wprost wynika z treści art. 91a u.p.a. Tym samym oznacza to, że w kasacji nie można podnosić zarzutów typowych dla postępowania odwoławczego, kwestionujących orzeczenie sądu *meriti*, przy czym wyjątkiem jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. "efektu przeniesienia", czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd *a quo*. W tym przypadku jednak, na autorze kasacji spoczywa obowiązek wyraźnego ukierunkowania podniesionych w tymże środku zarzutów na to stadium procedowania sądu drugiej instancji, w którym doszło do "zaabsorbowania" owego uchybienia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 marca 2007 r., V KK 205/06; z 14 lutego 2024 r., II ZK 61/22; z 30 stycznia 2025 r., II ZK 113/24).

W pierwszym zarzucie kasacyjnym brak jest natomiast jakichkolwiek zarzutów godzących w istotę orzeczenia sądu odwoławczego (a zatem obraży art. 433 § 2 czy też art. 457 § 3 k.p.k.), co powoduje, że należy go ocenić jako próbę ponownej weryfikacji orzeczenia sądu pierwszej instancji. Specyfika i wyjątkowość postępowania kasacyjnego nie pozwala natomiast na prowadzenie dublującej, niejako "trzecioinstancyjnej" kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji (por. np. postanowienie Sadu Najwyższego z 2 kwietnia 2015 r., IV KK 8/15; z 30 stycznia 2024 r., V KK 539/23).

W związku z powyższym, zważywszy że pierwszy zarzut kasacyjny stanowi w istocie powielenie pierwszego zarzutu odwoławczego, przy jednoczesnym braku wykazania, iż sąd dyscyplinarny II instancji dopuścił się niepoprawności w jego rozpoznaniu, co z kolei świadczy o tym, iż jest on w istocie skierowany przeciwko orzeczeniu Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w Warszawie, zarzut ten należało uznać za oczywiście bezzasadny. Sąd II instancji nie mógł bowiem naruszyć powołanych w zarzucie przepisów, gdyż ich nie stosował.

Również zarzuty podnoszone w punkcie 2. kasacji nie zasługują na uwzględnienie i należy je uznać za całkowicie nietrafione. Argumentacja kwestionująca podstawę prawną zasądzenia przedmiotowych kosztów opiera się bowiem na zakwestionowaniu przepisów regulujących wysokość zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego oraz na niewłaściwym rozumieniu charakteru prawnego samorządu adwokackiego i przysługujących mu kompetencji normotwórczych, co nie może być przedmiotem kasacji.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że zasądzanie kosztów postępowania dyscyplinarnego, w tym sposób ustalenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego, znajduje pełne i bezpośrednie umocowanie w ustawie, a zatem źródle powszechnie obowiązującego prawa w rozumieniu art. 87 ust. 1 Konstytucji, tj. w art. 58 pkt. 5b oraz art. 95l u.p.a. Jak zasadnie podkreśla się w doktrynie, wskazana ustawa posługuje się pojęciem kosztów postępowania dyscyplinarnego jako odpowiednikiem kosztów sądowych w rozumieniu art. 616 § 2 pkt 2 k.p.k., a zatem wydatków poniesionych przez organy postępowania dyscyplinarnego od chwili jego wszczęcia do prawomocnego

zakończenia (zob. R. Baszuk, W. Marchwicki [w:] *Prawo o adwokaturze. Komentarz*, art. 95l, red. P. F. Piesiewicz, Warszawa 2023, LexOnline), przy czym w rozstrzygnięciach nie określa się wysokości faktycznej poniesionych kosztów (dokonując ich ustalenia odpowiednio do art. 616-620 k.p.k.), zgodnie bowiem z art. 95l ust. 1 u.p.a. koszty postępowania dyscyplinarnego mają charakter zryczałtowany (zob. K. Cegielska-Piłat, M. Zbrojewska [w:] *Prawo o adwokaturze. Komentarz* Dział III Odpowiedzialność dyscyplinarna; art. 95l; red. P. Kruszyński; Warszawa 2016, s. 346).

Przepis 95l ust. 2 u.p.a. stanowi, że koszty postępowania ponosi obwiniony w razie skazania, a w pozostałych wypadkach izba adwokacka. Zgodnie zaś z art. 95l ust. 3 u.p.a., wysokość zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego określa, w drodze uchwały Naczelna Rada Adwokacka, mając na względzie przeciętne koszty postępowania. Nadto, ustawodawca w art. 58 pkt. 5b u.p.a. wprost nadał Naczelnej Radzie Adwokackiej uprawnienie do określania wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego. Przywołane przepisy stanowią normę kompetencyjną i podstawę prawną upoważniającą Naczelną Radę Adwokacką do określenia wysokości zryczałtowanych kosztów (zob. R. Baszuk, W. Marchwicki [w:] *Prawo o adwokaturze. Komentarz*, red. P. F. Piesiewicz, Warszawa 2023, art. 95(l)). Nie można zatem zasadnie twierdzić, że zasądzenie kosztów w niniejszej sprawie nastąpiło bez podstawy prawnej lub z naruszeniem zasady legalizmu – przeciwnie, rozstrzygnięcie to w pełni realizowało wolę ustawodawcy wyrażoną w przepisach prawa o adwokaturze.

Należy jednocześnie mieć na względzie charakter prawny samorządu adwokackiego oraz uchwał w przedmiocie kosztów postępowania dyscyplinarnego wydawanych przez Naczelną Radę Adwokacką. Samorząd adwokacki - podobnie jak inne samorządy zawodowe - stanowi szczególną formę organizacji życia publicznego, która łączy w sobie elementy struktury korporacyjnej z wykonywaniem zadań o charakterze publicznoprawnym. W doktrynie podkreśla się, że samorządy zawodowe są obok samorządów terytorialnych, jedną z podstawowych form decentralizacji administracji publicznej. Takie ustalenie wpływa w sposób zasadniczy na zakres działania i charakter zadań, do wykonania których zostały

one powołane, (...) są one tworzone w celu wykonywania zadań publicznych, co czyni z nich obok państwa podmioty wykonujące administrację publiczną (zob. P. Rączka, *Działalność prawodawcza samorządów zawodowych w Polsce*, Toruń 2013, s. 99). Tworząc samorząd, państwo ogranicza niektóre ze swoich administracyjnych kompetencji regulacyjnych związanych z działaniem w formach władczych i ceduje je w drodze ustawy na podmiot, który w tym zakresie pełni funkcję administracji publicznej. Samodzielność w realizacji tej funkcji podkreśla dodatkowo posiadanie przez samorządy zawodowe osobowości prawnej. Ma on zarówno charakter prywatnoprawny, jak i publicznoprawny (por. D. Gut, akty normatywne i indywidualne samorządów zawodowych jako przejaw funkcji administracji publicznej (uwagi na tle samorządu radców prawnych), *Ars Iuridica* 2023, vol. 23, nr 1, s. 80).

Przede wszystkim należy podkreślić, że zgodnie z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP w drodze ustawy można tworzyć samorządy zawodowe, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należyтым wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. Regulacja konstytucyjna wyznacza zakres zadań, jakie mogą (i powinny) zostać przekazane istniejącym samorządom zawodowym. Dookreślenie tej regulacji następuje w ustawach korporacyjnych, które wprawdzie nie zawierają szczegółowych delegacji ustawowych dla działań prawodawczych poszczególnych organów, a jedynie określają zadania przekazane konkretnemu samorządowi w procesie decentralizacji. W tego typu przypadkach otwarte katalogi zadań nie normują wyczerpująco płaszczyzn, na których może być prowadzona działalność prawodawcza, lecz akcentują jedynie niektóre zakresy przedmiotowe takiej działalności. Również więc w przypadku tego typu regulacji źródłem kompetencji organów samorządowych jest art. 17 ust. 1 Konstytucji RP, doprecyzowany przepisem ustawy korporacyjnej (zob. P. Rączka, *Działalność prawodawcza samorządów zawodowych w Polsce*, Toruń 2013, s. 161). Wydawanie aktów normatywnych przez samorządy zawodowe jest jednym z najważniejszych działań z zakresu sprawowania pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu zaufania publicznego. Podstawą konstytucyjną wszelkich działań prawodawczych podejmowanych przez samorządy zawodowe w zakresie materialnym stanowi art.

17 ust. 1 Konstytucji RP. Jej dookreśleniem są natomiast ustawy korporacyjne (zob. D. Gut, akty normatywne i indywidualne samorządów zawodowych jako przejaw funkcji administracji publicznej (uwagi na tle samorządu radców prawnych), *Ars Iuridica* 2023, vol. 23, nr 1, s. 83).

Zarówno w orzecznictwie TK, jak i w doktrynie za materię autonomiczną korporacji zawodowej, jako nieodłączny element »sprawowania pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu« w rozumieniu art. 17 ust. 1 Konstytucji uważane jest ustanowienie korporacyjnego sądownictwa dyscyplinarnego (zob. wyroki TK: z 6 marca 2012 r., K 15/08; z 30 listopada 2011 r., K 1/10; z 14 grudnia 2010 r., K 20/08; z 19 kwietnia 2006 r., K 6/0; z 8 listopada 2006 r., sygn. akt K 30/06; J. Roszkiewicz, Prawnicze samorządy zawodowe w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych, *Radca Prawny. Zeszyty Naukowe* 1 (26)/2021, s. 17; M. Szydło [w:] *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, t. I, Warszawa 2016, komentarz do art. 17, Nb 56, *Legalis*; Izdebski H., Sprawowanie pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu przez samorządy zawodowe, [w:] *Zawody zaufania publicznego a interes publiczny – korporacyjna reglamentacja versus wolność wykonywania zawodu. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia Senatu RP przy współudziale Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej pod patronatem Marszałka Senatu RP Longina Pastusiaka*, 8 kwietnia 2002 r., oprac. S. Legat, M. Lipińska, Warszawa 2002, s. 154). Uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej w przedmiocie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego, wydana na podstawie art. 58 pkt 5b i art. 95l ust. 3 u.p.a., jest przejawem wykonania przepisów ustawy regulujących postępowanie dyscyplinarne wobec adwokatów. Immanentnym elementem tegoż procesu jest bowiem ustalenie wysokości i sposobu ponoszenia kosztów postępowania dyscyplinarnego. Uchwała ta jest aktem prawa wewnątrznie obowiązującego, reguluje wewnętrzne sprawy w obrębie adwokatury, jest skierowana wyłącznie do podmiotów działających w ramach struktury samorządu zawodowego adwokatów. Innymi słowy, zryczałtowanymi kosztami za postępowanie przed sądem II instancji obciąża się adwokata, jako członka samorządu adwokackiego.

Twierdzenie skarżącego kasacyjne jakoby uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej nie mogła stanowić podstawy do zasądzenia kosztów postępowania ze względu na to, że nie jest źródłem prawa w rozumieniu artykułu 87 Konstytucji opiera się zatem na fundamentalnym nieporozumieniu dotyczącym roli samorządu zawodowego oraz charakteru uchwały wydanej na podstawie art. 58 pkt. 5b oraz art. 95l u.p.a.

Jak też uprzednio wskazano, fundamentem działań Naczelnej Rady Adwokackiej w omawianym zakresie są przepisy ustawy Prawo o adwokaturze, a tym samym brak jest podstaw do kwestionowania mocy prawnej tego aktu. W tym kontekście również powoływanie się przez skarżącego kasacyjne na zasadę wynikającą z art. 7 Konstytucji *a contrario*, w celu zakwestionowania zasądzenia kosztów postępowania na podstawie uchwały Naczelnej Rady Adwokackiej, jest całkowicie chybione. Naczelna Rada Adwokacka ustalając wysokość kosztów postępowania dyscyplinarnego za postępowanie przed sądem II instancji działała na podstawie upoważnienia ustawowego, tj. art. 58 pkt. 5b oraz art. 95l u.p.a., co z kolei znajduje umocowanie w art. 17 ust. 1 Konstytucji RP, trudno zatem dopatrywać się w działaniach Sądu Dyscyplinarnego jakiegokolwiek naruszenia zasady legalizmu.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[M. T.]